



Katowice, 11 lipca 2023 r.

## Opinia

### Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji

### Krajowej Rady Radców Prawnych

**w sprawie zmian Kodeksu postępowania karnego zawartych w ustawie o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 7 lipca 2023 r. (Druk Sejmowy nr 3216, Druk Senacki nr 1039)**

**1. Przedmiot i zakres opinii.** Przedmiotem opinii są zmiany Kodeksu postępowania karnego zawarte w powołanej w tytule ustawie, uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 czerwca 2023 r., bazującej na projekcie skierowanym do Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 maja 2023 r. (Druk Sejmowy nr 3216). Opinia służyć ma dalszym pracom legislacyjnym nad wskazaną ustawą w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej. W zasadniczej części zmiany procedury karnej przewidziane w powołanej ustawie są podporządkowane dwóm fundamentalnym założeniom legislacyjnym, mianowicie pełniejszemu urzeczywistnieniu na gruncie karnoprocesowym zasady trafnej reakcji karnej oraz realizacji prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Obejmują one szerokie spektrum przepisów ustawy karnoprocesowej, w których znajdują unormowanie różnorodne instytucje i mechanizmy procesowe, odnoszące się do różnych etapów postępowania. Dostrzegając wyraźne *iunctim* pomiędzy niektórymi z przyjętych rozwiązań legislacyjnych, można wyróżnić kilka kluczowych zagadnień i układów procesowych, wokół których będzie skoncentrowana szczegółowa analiza dokonanych zmian ustawy karnoprocesowej. Należą do nich kwestia właściwości z łączności spraw, kwestia odrębności postępowania wywołanego wniesieniem subsydiarnego lub prywatnego aktu oskarżenia, kwestia usprawnienia postępowania w zakresie doręczeń i zdalnej formy czynności procesowych, instytucja przedstawienia zarzutów, kwestia zmiany składu sądu orzekającego na rozprawie głównej oraz kwestia tzw. narady wstępnej i wyroku częściowego. Odrębnej refleksji karnoprocesowej,



w końcowej części opinii, zostanie poddana towarzysząca zarysowanym zmianom nowelizacja ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2600 ze zm.), poprzedzająca jej wejście w życie z dniem 1 października 2023 r.

**2. Uregulowanie właściwości z łączności spraw.** W zakresie właściwości z łączności spraw opiniowana ustawa przewiduje istotne rozbudowanie obowiązującego unormowania w tej materii. Ma ono służyć przyspieszeniu procesu karnego i poprawie ekonomiki procesowej, a przede wszystkim zapewnieniu optymalnych warunków do prawidłowego wyrokowania co do przedmiotu procesu karnego. Przyjęte zmiany podporządkowane są wzmocnieniu gwarancji łącznego rozpoznania spraw pozostających ze sobą w łączności przedmiotowej lub podmiotowo-przedmiotowej.

W analizowanej ustawie zrezygnowano wprawdzie z wyraźnego uregulowania możliwości wystąpienia z inicjatywą w zakresie łącznego rozpoznania spraw przed rozpoczęciem przewodu sądowego przez prokuratora lub inną stronę mającą w tym interes procesowy (art. 34 § 2 KPK w brzmieniu proponowanym pierwotnie w toku prac legislacyjnych i konsultacji społecznych), ale w wymiarze praktycznym niewiele to zmienia, ponieważ właściwość sądu wynikająca z takiej łączności powinna być brana pod uwagę przez sąd z urzędu, natomiast prokurator lub inna strona może dostarczać ku temu impulsu w trybie wniosku składanego na podstawie art. 9 § 2 k.p.k.

W drodze zmiany art. 34 § 3 KPK ustawodawca przewiduje ograniczenie przypadków wyłączenia spraw do odrębnego rozpoznania. Przede wszystkim poprzez dookreślenie przesłanek wyłączenia i jego zredukowanie do przypadków, w których aktualizują się przyczyny zawieszenia postępowania lub ujawniają się inne ważne powody uzasadniające wyłączenie. Zestawienie innych ważnych powodów z przyczynami zawieszenia skłania do konstatacji, że zgodnie z zamysłem legislacyjnym te inne powody muszą być tej miary, co okoliczności skutkujące zawieszeniem postępowania. Mimo jednak wystąpienia takich okoliczności sprawy poszczególnych osób lub o poszczególne czyny, w odniesieniu do których one powstaną, nie będzie można wyłączyć i odrębnie rozpoznać na podstawie art. 34 § 3 *in fine* KPK, jeżeli przeszkoda w zakresie łącznego rozpoznania spraw nie ma charakteru długotrwałego lub kontynuowanie postępowania nie narusza prawa do obrony oskarżonego, którego odpowiedzialności karnej przeszkoda dotyczy. To



końcowe zastrzeżenie ewidentnie „osłabia” działanie przesłanek wyłączenia sprawy do odrębnego rozpoznania, wyszczególnionych w początkowej części art. 34 § 3 KPK. Z punktu widzenia poprawności legislacyjnej może zastanawiać odniesienie na jego gruncie przeszkody w łącznym rozpoznaniu spraw do odpowiedzialności karnej oskarżonego. Wydaje się, że zdecydowanie poprawniejsze byłoby odniesienie tej przeszkody do sprawy oskarżonego, którego prawo do obrony w analizowanym kontekście podlegałoby uwzględnieniu, zastąpienie więc zwrotu „nie narusza prawa do obrony oskarżonego, którego odpowiedzialności karnej przeszkoda dotyczy” zwrotem „nie narusza prawa do obrony oskarżonego, którego sprawy przeszkoda dotyczy”.

Oprócz przedstawionej zmiany art. 34 § 3 KPK założeniu ograniczenia przypadków nieuzasadnionego wyłączenia spraw do odrębnego rozpoznania wprost podporządkowane jest również wprowadzenie kontroli zażaleniowej postanowień o wyłączeniu sprawy do odrębnego postępowania, do której zainicjowania byłby uprawniony prokurator oraz strona, której interes procesowy postanowienie narusza (art. 34 § 6 KPK w projektowanym brzmieniu). Wychodząc z założenia, że łączne rozpoznanie spraw pozostających w faktycznej łączności przedmiotowej lub podmiotowo-przedmiotowej sprzyja zapewnieniu prawidłowości wyrokowania, a przy tym pozwala uniknąć mnożenia kosztów i czynności w przypadku sztucznego w pewnym sensie rozdzielenia takich spraw i poddania ich odrębnemu rozpoznaniu, z zastrzeżeniem poczynionej wyżej uwag, należy aprobująco ustosunkować się do zobrazowanych dotąd zmian normatywnych.

Do tych zmian nawiązuje unormowanie trybu postępowania po wyłączeniu sprawy do odrębnego rozpoznania (art. 34 § 4 i 5 KPK). Dotyczy ono układu procesowego, w którym wyłączenie takie nastąpiłoby po rozpoczęciu przewodu sądowego. Przepis art. 34 § 4 KPK przewiduje, że sprawa po wyłączeniu podlegałaby rozpoznaniu przez sąd, który dokonał wyłączenia, chyba że nie byłby właściwy rzeczowo. Z unormowania tego wynika petryfikacja właściwości miejscowej sądu w odniesieniu do sprawy wyłączonej do odrębnego rozpoznania po rozpoczęciu przewodu sądowego. Rozwiązanie to w zasadzie harmonizuje koncepcyjnie z uregulowaniem dotyczącym ustalenia niewłaściwości miejscowej sądu na rozprawie głównej, zgodnie z którym może ono prowadzić do przekazania sprawy innemu sądowi (właściwemu miejscowo w myśl ogólnych kryteriów właściwości miejscowej), gdy powstaje konieczność odroczenia rozprawy (art. 35 § 2 KPK). Obu tym rozwiązaniom normatywnym przyświeca myśl,



zgodnie z którą niewłaściwość miejscowa sądu nie powinna determinować przekazania sprawy sądowi właściwemu miejscowo, jeżeli proces sądowy osiągnął określony stan zaawansowania (rozpoczęcie rozprawy głównej – art. 35 § 2 KPK lub otwarcie przewodu sądowego – art. 34 § 4 KPK). W aspekcie relacji między nimi należy przyjąć, że unormowanie stanowiące treść art. 34 § 4 KPK jest *lex specialis* w stosunku przepisu art. 35 § 2 KPK i zawęża zakres jego zastosowania, wyłączając możliwość przekazania na jego podstawie sprawy sądowi właściwemu miejscowo w wypadkach, w których rozprawa wymaga odroczenia, jeżeli niewłaściwość miejscowa sądu byłaby wynikiem wyłączenia sprawy do odrębnego rozpoznania po otwarciu przewodu sądowego na podstawie art. 34 § 4 KPK.

Uregulowaniu zawartemu w art. 34 § 4 KPK wtóruje unormowanie warunkowej petryfikacji składu sądu, który wyłączył sprawę po otwarciu przewodu sądowego (art. 34 § 5 KPK). Sprawa wyłączona przez taki skład ma podlegać dalej rozpoznaniu w tym składzie pod dwoma warunkami. Po pierwsze, jeżeli w wyniku wyłączenia sąd pozostaje właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy wyłączonej. Po drugie, że rozpoznaniu sprawy w tym samym składzie nie stoi na przeszkodzie zaistnienie okoliczności z art. 41 § 1 KPK, a więc okoliczności wzbudzających uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego. W przedstawionym kształcie, wolnym od mankamentów, którymi była dotknięta pierwotna propozycja normatywna dotycząca rozpoznania sprawy wyłączonej w tym samym składzie, przepis art. 34 § 5 KPK należy ocenić pozytywnie. Na rzecz takiej oceny przemawia przede wszystkim uwzględnienie w ramach omawianego rozwiązania możliwych wątpliwości co do bezstronności sądu, jakie może wywoływać kontynuacja procesu sądowego przez dany skład sądu po tym, jak w sprawie odrębnie rozpoznanej, z której nastąpiło wyłączenie, w tym samym składzie nastąpiło wydanie wyroku skazującego, a jego treść rzutuje na ustalenia co do winy i sprawstwa w sprawie prowadzonej w dalszym ciągu przez ten skład.

**3. Odrębności postępowania sądowego zainauguowanego wniesieniem subsydiarnego lub prywatnego aktu oskarżenia przez pokrzywdzonego.** Zmiany dotyczące tego obszaru zagadnień stanowią najliczniejszą grupę zmian ustawy karnoprocesowej przyjętych w omawianej ustawie. Ich podgrupę stanowią unormowania dotyczące pozycji organu prokuratorskiego w postępowaniach uruchomionych na skutek skargi subsydiarnej



wniesionej przez pokrzywdzonego zamiast oskarżyciela publicznego w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego oraz na skutek wniesienia prywatnego aktu oskarżenia przez pokrzywdzonego w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego.

Pozycja procesowa prokuratora w wyróżnionych układach procesowych znajdowała dotąd unormowanie w aspekcie dotyczącym wystąpienia w roli oskarżyciela publicznego, która to rola wskazuje na wspieranie przez niego oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego lub oskarżyciela prywatnego, który wniósł oskarżenie (art. 55 § 4 i art. 60 § 1 KPK). Analizowana nowelizacja Kodeksu postępowania karnego przewiduje uzupełnienie wskazanej regulacji prawnej o wyraźne unormowanie możliwości wstąpienia przez prokuratora do postępowania toczącego się w jednym z przedstawionych układów procesowych w innej roli niż rola oskarżyciela publicznego. W drodze wprowadzonych zmian ustawodawca wprowadził wprost nie precyzuje tej roli, przyjmując, że gdy prokurator nie wstąpił do sprawy jako oskarżyciel publiczny, może do niej wstąpić jako uczestnik postępowania, ale zdają się o niej przesądzać przesłanki wstąpienia określone w art. 55 § 5 KPK (i odesłanie do niego w art. 60 § 5 KPK), które sprowadzają się do potrzeby ochrony praworządności lub interesu społecznego. Biorąc je pod uwagę można stwierdzić, że na podstawie powołanych przepisów prokurator ma prawo wstąpić do sprawy w charakterze rzecznika praworządności lub rzecznika interesu społecznego. Uwzględniając przy tym to, że na gruncie omawianego rozwiązania normatywnego takie wstąpienie prokuratora do sprawy jest traktowane jako alternatywa dla jego działania w rozpatrywanych konfiguracjach procesowych w roli oskarżyciela publicznego („prokurator, który nie wstąpił do sprawy jako oskarżyciel publiczny”), można stwierdzić, że intencją ustawodawcy jest jego powiązanie z podejmowaniem czynności na rzecz oskarżonego w postępowaniu wszczętym przez oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego lub oskarżyciela prywatnego. Dostrzegając możliwość zaistnienia sytuacji, w których tak ukierunkowane działanie prokuratora znajdzie oparcie w potrzebie ochrony praworządności lub interesu społecznego, nie sposób w gruncie rzeczy zakwestionować założeń i racjonalności omawianej zmiany normatywnej. Nie może jednak przy tym ująć uwadze, że jest ona wyraźnym przejawem dążenia do rozszerzenia kompetencji organu prokuratorskiego i stworzenia temu



organowi prawa do udziału w każdym postępowaniu sądowym, także zainaugurowanym przez innego uprawnionego oskarżyciela. Nasuwa się nieodparcie wrażenie, że w ten sposób ustawodawca chce zapewnić prokuratorowi możliwość wpływu na każde postępowanie sądowe i w ślad za tym na jego rezultaty.

Wypada zwrócić uwagę, że klauzule generalne „ochrona praworządności” i „interes społeczny”, stanowiące w pewnym sensie oparcie dla wstąpienia prokuratora do sprawy na podstawie art. 55 § 5 KPK, mają nieco inne znaczenie w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. Wynika to ze specyfiki przestępstw należących do każdej z wymienionych kategorii. Wobec tego, że przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego bezpośrednio naruszają lub zagrażają dobrom (interesom) publicznym, ochrona praworządności lub interesu społecznego wpisuje się w naturę spraw o takie przestępstwa. W sprawach tych wymienione na końcu wartości dostarczają również uzasadnienia dla aktywności prokuratora w charakterze oskarżyciela publicznego. W świetle tych paru obserwacji wydaje się oczywiste, że oparcie wstąpienia prokuratora do sprawy na przesłankach odwołujących się do wartości ujętych pod postacią klauzul generalnych „ochrony praworządności” i „interesu społecznego” nie oznacza jego umocowania do oceny, czy wartości te aktualizują się w przypadku danego przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego, ponieważ o tym przesądza ustawodawca, nadając określone typowi przestępstwa publicznoskargowy charakter. W gestii prokuratora, w związku z treścią art. 55 § 5 KPK, pozostaje jedynie ocena co do tego, czy wartości te przemawiają na rzecz jego aktywności procesowej w roli rzecznika praworządności lub rzecznika interesu społecznego. Inaczej rzecz się przedstawia w przypadku spraw o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, które zasadniczo godzą bezpośrednio wyłącznie w dobro indywidualne. W tych sprawach wystąpienie potrzeby ochrony praworządności lub ujawnienie interesu społecznego wymagającego zaangażowania prokuratora w charakterze rzecznika interesu praworządności lub rzecznika interesu społecznego należy rozpatrywać w kategorii wyjątków, w których przestępstwo prywatnoskargowe godzi bezpośrednio również w dobro publiczne. Można więc powiedzieć, że w przypadku przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego ocenie prokuratora podlega nie



tylko zasadność udziału w roli rzecznika praworządności lub interesu społecznego, ale w pierwszym rzędzie to, czy w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego w ogóle aktualizuje się na zasadzie wyjątku potrzeba ochrony praworządności lub interes społeczny, które uzasadniają jego aktywność w sprawie.

Jeśli weźmie się pod uwagę, że przesłankę wstąpienia prokuratora do sprawy na podstawie art. 55 § 5 KPK stanowi ustalona przez niego konieczność ochrony praworządności lub interesu społecznego, to wątpliwości może nasuwać fakultatywność tej formy udziału prokuratora w procesie sądowym. Ulegają one pogłębieniu, jeśli weźmie się pod uwagę obligatoryjny charakter ingerencji prokuratora w ściganiu przestępstwa prywatnoskargowego (w tym w charakterze oskarżyciela publicznego), przewidzianej obecnie w art. 60 § 1 KPK, jeżeli wymaga tego interes społeczny. Nie zmienia tego charakteru zmiana powołanego przepisu dokonana w opiniowanej ustawie, polegająca na dodaniu w nim drugiej, obok wymienionego interesu, podstawy ingerencji prokuratorskiej, w postaci potrzeby ochrony praworządności, upodabniająca to rozwiązanie do analizowanych zmian normatywnych, odnoszących się do udziału prokuratora w procesie sądowym w roli rzecznika praworządności lub rzecznika interesu społecznego (art. 55 § 5 i odesłanie do niego w art. 60 § 5 KPK). Nie sposób uchylić się od wrażenia, że w zakresie, w jakim z przywołanych na końcu unormowań wynika, że prokurator może zrezygnować z wstąpienia do sprawy w roli rzecznika praworządności lub rzecznika interesu społecznego, mimo uznania, że jego udziału wymaga ochrona praworządności lub interes społeczny, nie są one w pełni konsekwentne. Zaznaczyć przy tym wypada, na tle poczynionych w poprzednim *passusie* obserwacji, że wprowadzenie obowiązkowego udziału prokuratora w roli rzecznika praworządności lub rzecznika interesu społecznego w razie uznania przez niego, że wymaga tego ochrona praworządności lub interes społeczny, oznacza w przypadku spraw o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, że prokurator byłby zobowiązany do wstąpienia do każdego postępowania sądowego zainaugurowanego na podstawie skargi subsydiarnej, tyle że w jednych wypadkach – po stronie oskarżenia (art. 55 § 4 KPK) - w charakterze oskarżyciela publicznego, w innych w charakterze rzecznika (art. 55 § 5 KPK). Nie może w związku z tym ująć uwadze, że osiągnięcie w przedstawiony sposób logicznej harmonii pomiędzy uregulowaniem przesłanek wstąpienia



prokuratora do sprawy w art. 55 § 5 KPK i rezultatem ich zrealizowania w postaci obowiązku podjęcia przez prokuratora stosowanej aktywności procesowej w roli rzecznika mogłoby nasuwać zastrzeżenia z punktu widzenia systemowej spójności przepisów KPK, zważywszy na szeroko zakreśloną możliwość rezygnacji przez prokuratora z aktywnego udziału w procesie sądowym w sprawach, w których sam wnosi oskarżenie po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego zakończonego w formie dochodzenia (*arg. ex art. 46 § 2 KPK*). Od zastrzeżeń tych pozwoliłoby się uwolnić wyeliminowanie wskazanej możliwości, wysoce szkodliwej i godzącej w fundamenty skargowego modelu procesu sądowego oraz wynikający z niego podział podstawowych ról procesowych.

W aspekcie ukształtowania pozycji procesowej prokuratora wstępującego do sprawy na podstawie art. 55 § 5 KPK na aprobatę zasługuje rozwiązanie, zgodnie z którym nie byłby on stroną procesową, a jedynie przysługiwałyby mu prawa strony w procesie karnym. Rozwiązanie to jest adekwatne do ustalonej już roli rzecznika praworządności lub rzecznika interesu społecznego, w jakiej występowałby prokurator w rozpatrywanych układach procesowych. Pozytywnie należy również ocenić odesłanie przewidujące odpowiednie zastosowanie do prokuratora działającego w roli rzecznika praworządności lub interesu społecznego przepisu art. 48 KPK, dotyczącego wyłączenia oskarżyciela publicznego od udziału w postępowaniu, przepisów art. 425 § 3 zdanie drugie i art. 425 § 4 KPK, które pozwalają mu na wniesienie środka odwoławczego na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, przepisu art. 427 § 2 KPK, określającego szczególne wymagania środka odwoławczego pochodzącego od podmiotu profesjonalnego oraz przepisu art. 431 § 2 KPK, który wyklucza cofnięcie przez oskarżonego środka odwoławczego wniesionego przez prokuratora jako rzecznika. Analogicznie należy ocenić unormowanie pozycji prokuratora w ramach porządku zadawania pytań, zabierania głosu lub wykonywania innych praw (art. 55 § 5 zd. drugie KPK).

Odrębna podgrupa zmian normatywnych wymagających zajęcia stanowiska w niniejszym punkcie opinii dotyczy przepisów art. 330 i art. 339 oraz art. 368a KPK. Znajdują one odniesienie do układu procesowego, w którym postępowanie sądowe jest zainaugurowane na podstawie subsydiarnego aktu oskarżenia, a więc aktu oskarżenia wniesionego w sprawie publicznoskargowej przez pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego).





Wspólnym mianownikiem wyróżnionych zmian jest weryfikacja legitymacji pokrzywdzonego do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia.

W drodze unormowania art. 330 § 4 KPK ustawodawca przewiduje, że prokurator, któremu został doręczony odpis subsydiarnego aktu oskarżenia wraz z wezwaniem do nadesłania w terminie 14 dni akt postępowania przygotowawczego, jest uprawniony do odmowy ich przesłania w razie stwierdzenia, że akt oskarżenia został wniesiony przez podmiot niebędący pokrzywdzonym, a więc niemający legitymacji do jego wniesienia. Z pragmatycznego punktu widzenia zapobiegnięcie zbędnej czynności, polegającej na przesłaniu sądowi akt postępowania przygotowawczego, gdy proces sądowy został uruchomiony mimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, zasługiwałoby na pozytywną ocenę. Względy pragmatyczne nie mogą jednak przysłaniać zastrzeżeń, jakie wywołuje przedstawione rozwiązanie. Wyłaniają się one na tle wprowadzonej możliwości kwestionowania przez prokuratora wezwania pochodzącego od prezesa sądu, dotyczącego przesłania akt postępowania przygotowawczego, a dotyczą przede wszystkim kwestii kompetencji do weryfikowania legitymacji pokrzywdzonego do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia w toku wszczętego postępowania sądowego. Zważywszy na etap procesowy, w którym to następuje, do miana oczywistych można w gruncie rzeczy zaliczyć stwierdzenie, że weryfikacja ta powinna być zastrzeżona do kompetencji sądu, przed którym toczy się postępowanie. Stworzenie prokuratorowi w art. 330 § 4 KPK odrębnej możliwości przeprowadzenia takiej weryfikacji po wniesieniu do sądu subsydiarnego aktu oskarżenia, w aspekcie związanym z realizacją zarządzenia prezesa sądu wzywającego do nadesłania akt postępowania przygotowawczego, może prowadzić do sytuacji, w której prokurator odmówi wykonania takiego zarządzenia, kwestionując legitymację podmiotu, który wniósł subsydiarny akt oskarżenia, podczas gdy sąd będzie innego zdania w tej kwestii i uzna tę skargę za pochodzącą od uprawnionego podmiotu. Już samo to, że w związku z omawianym rozwiązaniem może dojść do przedstawionego rozdźwięku pomiędzy prokuratorem i sądem w kwestii oceny legitymacji do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, skłania do jego krytycznej oceny. Umacnia w niej spostrzeżenie, że konsekwencją wskazanego rozdźwięku będzie pozbawienie sądu dostępu do akt postępowania przygotowawczego, których nadesłania odmówił prokurator. W efekcie, uznając, odmiennie niż prokurator, że subsydiarny akt



oskarżenia pochodzi od uprawnionego podmiotu, sąd stanie przed zadaniem rozpoznania sprawy zainicjowanej tą skargą bez możliwości sięgnięcia do materiałów postępowania przygotowawczego. Tej konsekwencji wykorzystania przez prokuratora uprawnienia przewidzianego w art. 330 § 4 KPK nie sposób zaakceptować. Nie daje podstaw do zmiany tej oceny przewidziana w wymienionym przepisie kontrola zażaleniowa odmowy wykonania zarządzenia prezesa sądu wzywającego do nadesłania akt. Jeśli weźmie się pod uwagę, że upoważnienie do jej przeprowadzenia jest przyznane prokuratorowi nadrzędnemu, a więc temu, który na wcześniejszym etapie postępowania zatwierdził postanowienie o odmowie wszczęcia lub umorzenia postępowania przygotowawczego, dzieląc tym samym stanowisko co do braku podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, to można wyrazić przypuszczenie, że w praktyce będzie ona iluzoryczna.

Na kanwie poczynionych uwag krytycznych należy stwierdzić, że ewentualne kwestionowanie przez prokuratora legitymacji do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia w aspekcie wezwania ze strony prezesa sądu do nadesłania akt postępowania przygotowawczego musiałoby być ściśle powiązane z sądową weryfikacją tej legitymacji, dla której byłoby jedynie impulsem, być może nawet przyjmującym formę odmowy wykonania wezwania prezesa sądu. W każdym wypadku to sąd ostatecznie powinien decydować o tym, czy prokurator może uniknąć przesłania akt postępowania przygotowawczego w związku z wniesieniem subsydiarnego aktu oskarżenia przez podmiot, który nie jest do tego legitymowany. Mając na względzie podniesione zastrzeżenia i towarzyszące im obserwacje w konkluzji należy opowiedzieć się przeciwko unormowaniu przyjętemu w art. 330 § 4 KPK.

Kolejna ze zmian normatywnych dotyczących analizowanego obszaru zagadnień polega na rozszerzeniu zakresu obligatoryjnego wstępnego badania sprawy przez sąd (obligatoryjnego skierowania sprawy na posiedzenie poprzedzające rozprawę główną), a zarazem wstępnego badania sprawy na wniosek, poprzez objęcie nim badania, na wniosek oskarżonego, czy zachodzi potrzeba umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 KPK, a więc ze względu na brak skargi uprawnionego oskarżyciela, w układzie procesowym, w którym postępowanie sądowe zostało zainaugurowane na podstawie subsydiarnego aktu oskarżenia wniesionego przez pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, art. 339 § 3b KPK



w projektowanym brzmieniu). W aktualnym stanie prawnym kontrola sprawy pod wskazanym kątem, w każdym układzie procesowym, stanowi przyczynę fakultatywnego skierowania sprawy na posiedzenie poprzedzające rozprawę główną (art. 339 § 3 pkt 1 KPK). Zmiana tego stanu rzeczy w sprawach, w których postępowanie sądowe zainauguował oskarżyciel posiłkowy subsydiarny, wynikająca z art. 339 § 3b KPK, ma służyć - zgodnie z założeniami legislacyjnymi przedstawionymi w uzasadnieniu tej regulacji prawnej - ograniczeniu możliwości kontynuowania postępowania sądowego w sytuacji braku skargi uprawnionego oskarżyciela, wynikającego z wniesienia aktu oskarżenia przez osobę niemającą statusu pokrzywdzonego. Nie kwestionując tej intencji legislacyjnej, należy zaznaczyć, że przepis art. 339 § 3 b KPK daje również możliwość weryfikacji aktu oskarżenia wniesionego przez osobę będącą pokrzywdzonym pod kątem ustalenia, czy uzyskała rzeczywiście prawo do wniesienia aktu oskarżenia w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego zamiast oskarżyciela publicznego. Stworzenie takiej możliwości w odniesieniu do omawianego układu procesowego w drodze obligatoryjnego skierowania sprawy na posiedzenie, gdy wniesie o to oskarżony, zasługuje na pozytywną ocenę, zarówno z perspektywy pragmatycznej, jak i gwarancyjnej, ponieważ pozwala uniknąć nieuprawnionej kontynuacji procesu karnego i odium zasiadania na ławie oskarżonych na jawnej rozprawie głównej w wypadku braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Na tle sformułowanej oceny dodatkowej uwagi wymagają dwie kwestie. Po pierwsze, brak unormowania pouczenia oskarżonego, co do którego został wniesiony subsydiarny akt oskarżenia, o uprawnieniu do wystąpienia z wnioskiem przewidzianym w art. 339 § 3b KPK. Nie wymaga dowiedzenia teza, że bez takiego pouczenia uprawnienie to staje się czysto iluzoryczne, a tym samym pod znakiem zapytania staje sens wskazanej regulacji prawnej. Po drugie, zakres podmiotowy uprawnienia do złożenia wniosku o skierowanie sprawy na posiedzenie celem rozważenia, czy nie zachodzi potrzeba umorzenia postępowania ze względu na brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Mając na względzie poczynione już ustalenia w kwestii uregulowania udziału prokuratora w postępowaniu zainauguowanym na podstawie subsydiarnego aktu oskarżenia w roli rzecznika praworządności lub rzecznika interesu społecznego, należałoby rozważyć konsekwentnie



przyznanie mu, obok oskarżonego, prawa do wystąpienia ze wskazanym wnioskiem, jeżeli wstąpiłby do sprawy na podstawie art. 55 § 5 KPK.

Zmiana przepisu art. 339 § 5 KPK ma w pewnym sensie charakter dostosowawczy, ponieważ jest efektem poddanej powyżej analizie regulacji art. 339 § 3b KPK. Należy pozytywnie odnieść się do wynikającego z niej rozszerzenia uprawnienia do udziału w posiedzeniach sądu w fazie poprzedzającej rozprawę główną na te posiedzenia, w których zadaniem sądu będzie rozważenie, czy nie zachodzi potrzeba umorzenia postępowania ze względu na brak skargi uprawnionego oskarżyciela w sprawie, w której akt oskarżenia wniósł oskarżyciel posiłkowy substydiarny.

Ostatnia ze zmian legislacyjnych mieszczących się w omawianej grupie polega na dodaniu w ustawie karnoprocesowej przepisu art. 368a KPK, regulującego tryb procedowania w razie złożenia przez oskarżonego na rozprawie głównej wniosku o umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 KPK, a więc ze względu na wspomniany już brak skargi uprawnionego oskarżyciela, w sprawie, w której akt oskarżenia wniósł oskarżyciel posiłkowy substydiarny. W obliczu omówionej wcześniej zmiany normatywnej, przewidującej możliwość wystąpienia z takim wnioskiem przed rozprawą główną, jej odrębne uregulowanie w odniesieniu do fazy rozprawy głównej przy jednoczesnym unormowaniu trybu postępowania z takim wnioskiem, gdy został złożony na forum rozprawy, sprawia wrażenie *sui generis* „nadregulacji” (normatywnego *superfluum*). W związku z tym trzeba zauważyć, że sąd orzekający na rozprawie ma obowiązek badania z urzędu, czy nie zachodzi przeszkoda procesowa w postaci braku skargi uprawnionego, a strony procesowe mogą dostarczać takiemu badaniu impulsu, składając wniosek w trybie art. 9 § 2 KPK. Biorąc to pod uwagę należy sceptycznie odnieść się do uregulowania przyjętego w art. 368a KPK.

**4. Rozwiązania podporządkowane usprawnieniu postępowania w zakresie doręczeń i zdalnej formy czynności procesowych.** Do tej grupy rozwiązań należy zmiana przepisu art. 133 § 2a KPK dotycząca możliwości odbioru pisma procesowego pozostawionego w placówce pocztowej na podstawie pełnomocnictwa pocztowego. Wbrew temu, co wynika z uzasadnienia towarzyszącego projektowi zmiany powołanego przepisu (zob. <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/E437C668E9708454C12589AA0072F440/%24File/>



3216-uzas.docx), taka możliwość istnieje w obowiązującym stanie prawnym, przy czym jest ograniczona do pism adresowanych do obrońcy albo pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym oraz osób, których stan zdrowia uniemożliwia lub w znacznym stopniu utrudnia osobiste odebranie pisma w placówce pocztowej. Ponieważ wymienione ograniczenia w zakresie wykorzystania pełnomocnictwa pocztowego nie mają w istocie głębszego uzasadnienia, zmiana art. 133 § 2a KPK, która przewiduje ich zniesienie, zasługuje na aprobatę.

Zdecydowanie dalej idąca, wprost zasadnicza zmiana przepisów o doręczeniach, polega na uregulowaniu w art. 133a KPK nowego sposobu doręczania pism procesowych, mianowicie poprzez umieszczenie ich treści w portalu informacyjnym, o którym mowa w art. 53da § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2023 r., poz. 217 i 289). Ten sposób ma znaleźć zastosowanie *ex lege* do prokuratorów, obrońców i pełnomocników, będących adwokatami lub radcami prawnymi oraz do Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (art. 133a § 1 KPK). Uzasadnieniem dla przedstawionej zmiany mechanizmu doręczeń jest przyspieszenie postępowania i ułatwienie działania zawodowych pełnomocników. Pod względem kierunku, można ją z pewnością ocenić pozytywnie, odpowiada ona bowiem z jednej strony wyzwaniom współczesności, związanym z digitalizacją akt w procesach sądowych, z drugiej strony potrzebom w zakresie usprawnienia procesu karnego i ułatwienia przepływu korespondencji między organami procesowymi i stronami. Trudno byłoby jednak uznać ją za w pełni satysfakcjonującą, przede wszystkim ze względu na jej fragmentaryczność. Analizowana zmiana powinna stanowić element składowy szerzej zakreślonej reformy procesu karnego w aspekcie dokumentowania czynności procesowych i doręczania pism procesowych, która zmierzałaby do digitalizacji akt postępowania karnego. Na tym podłożu w istocie powinno opierać się wykorzystanie mechanizmu doręczeń elektronicznych. Należałoby również rozważyć rozciągnięcie działania tego mechanizmu na postępowanie przygotowawcze. Jednocześnie jego wprowadzenie powinno być opatrzone pewnymi gwarancyjnymi rozwiązaniami, służącymi zabezpieczeniu podmiotów profesjonalnych przed sytuacjami, w których jednoczesny wpływ poprzez portal pism sądowych obejmujących wyroki wraz z uzasadnieniem w kilku, a nawet więcej sprawach, w szczególności takich, w których czas sporządzenia uzasadnienia był wydłużony ze względu



na ich zawilosc, moglyby prowadzic do postawienia pod znakiem zapytania efektywnosci i realnosc prawa strony do wniesienia srodka odwolawczego. Wreszcie trzeba by rowniez, w imie ulatwienia dzialania obroncow i pelnomocnikow, na ktore powolywal sie projektodawca w uzasadnieniu propozycji zmiany art. 133a KPK, uregulowac jednoznacznie mozliwosc skladania pism procesowych przez wymienione podmioty profesjonalne w formie elektronicznej. Na koniec, dostrzegajac slabości w praktycznym wykorzystywaniu portalu informacyjnego sadu do informowania obroncow lub pelnomocnikow o zmianach w sprawach karnych, powodujace, ze zachodzi niekiedy dysonans miedzy informacja wprowadzona do portalu, np. o wyznaczonych terminach rozpraw, i czynnościami w sprawie, w tym – póki co – doręceniem w tradycyjnej formie wezwań lub zawiadomień o rozprawie, można podnieść wątpliwosc co do przygotowania sadow karnych do wdrozenia mechanizmu doręczeń elektronicznych. Nie bez znaczenia w tym aspekcie beda szczegolowe rozwiazania dotyczace trybu i sposobu dokonywania doręczeń elektronicznych, ktore maja sie znalezc – zgodnie z art. 133a § 5 KPK – w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwosci wydanym w porozumieniu z ministrem wlasciwym do spraw informatyzacji.

Kolejna zmianę normatywną mieszczącą się w analizowanej grupie stanowi uszczegolowienie regulacji przesluchania swiadkow na odleglosc (wideoprzesluchania) w zakresie dotyczacym wykorzystania tej mozliwosci w postepowaniu przygotowawczym. Polega ono na unormowaniu trybu takiego przesluchania, gdy przeprowadza je prokurator (art. 177 § 1 a i § 1 c KPK) oraz, gdy przeprowadza je nieprokuratorski organ prowadzacy postepowanie przygotowawcze (art. 177 § 1 d KPK). Przyjete rozwiazania, sluzace zapewnieniu rzetelnosci przesluchania w oparciu o udzial w nim, w miejscu przesluchania, osoby z ramienia organu przesluchujacego, np. aplikanta prokuratorskiego czy funkcjonariusza upowaznionego przez kierownika organu prowadzacego postepowanie przygotowawcze, nie nasuwaja zastrzezen. To samo dotyczy zlozenia na barki organu przesluchujacego obowiazku zapewnienia warunkow technicznych przesluchania swiadka na odleglosc (art. 177 § 1 c i art. 177 § 1 d zd. drugie KPK). Na tle przedstawionych zmian nasuwa sie jedna refleksja natury ogolniejszej, mianowicie brak zabezpieczenia interesow stron procesowych w aspekcie decyzji o przeprowadzeniu zdalnego przesluchania swiadkow. Organy procesowe sa legitymowane do podjecia decyzji o takiej formie



przesłuchania bez względu na stanowisko stron, w którym zwrócono by uwagę na potrzebę bezpośredniego przesłuchania świadka, np. ze względu na możliwą w ramach kontaktu bezpośredniego lepszą ocenę jego wiarygodności. Rodzi to obawę szerokiego, wyjątego spod jakiegokolwiek kontroli, sięgania do zdalnego przesłuchania świadków, które może prowadzić do ograniczenia stron i ich przedstawicieli procesowych w zakresie efektywnej weryfikacji składanych oświadczeń dowodowych. Stąd też, zważywszy na nieograniczony napływ protokołów przesłuchań z postępowania przygotowawczego na rozprawę główną i nielimitowaną możliwość wykorzystania zawartych w nich oświadczeń jako podstawy dowodowej wyroku, należałoby wprowadzić mechanizm gwarancyjny, który uwalniałby od zarysowanej obawy i przeciwdziałał nadużywaniu zdalnego przesłuchania świadków w toku postępowania przygotowawczego. W jego ramach powinno być miejsce na stanowisko stron i ich przedstawicieli co do wyboru zdalnej formy przesłuchania świadków w śledztwie lub dochodzeniu.

Ostatnia ze zmian normatywnych należących do omawianej grupy, ujęta w art. 390 § 4 i 5 KPK, zasadniczo zmierza do ochrony pokrzywdzonych przed wtórną wiktyimizacją, jaka może łączyć się ze złożeniem zeznań na rozprawie głównej w obecności oskarżonego. Zakres tej ochrony obejmuje pokrzywdzonych w sprawach o zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, umyślne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko wolności lub przestępstwa z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej, jeżeli należy się obawiać, że obecność oskarżonego mogłaby wpływać krępująco na pokrzywdzonego, zwłaszcza gdy uzasadniałoby to dotychczasowe zachowanie oskarżonego w toku postępowania. Podstawę tej ochrony stanowi wniosek pokrzywdzonego o zarządzenie opuszczenia przez oskarżonego sali rozpraw na czas jego przesłuchania. Wniosek taki jest zasadniczo wiążący dla przewodniczącego składu orzekającego, który powinien wydać odpowiadające mu zarządzenie. „Zasadniczo”, ponieważ w toku prac legislacyjnych w art. 390 § 4 zd. pierwsze KPK dodano zastrzeżenie, z którego wynika, że przewodniczący może odmówić uwzględnienia wniosku pokrzywdzonego o zarządzenie opuszczenia przez oskarżonego sali rozpraw, jeżeli przemawia przeciwko temu względ na konieczność dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych. Znaczna pojemność znaczeniowa zwrotu składającego się na to zastrzeżenie



pozwala stwierdzić sporą swobodę decyzyjną przewodniczącego, jaka wynika ze wskazanego uzupełnienia zawartości normatywnej art. 390 § 4 zd. pierwsze KPK. W razie zarządzenia opuszczenia przez oskarżonego sali rozpraw zagwarantowaniu prawa do obrony, w szczególności prawa do zadawania pytań pokrzywdzonemu, służyć ma umożliwienie mu zdalnego udziału w przesłuchaniu. To gwarancyjne rozwiązanie doznaje istotnego osłabienia w związku z jego obwarowaniem brakiem przeszkód technicznych lub organizacyjnych w zakresie związanym z zapewnieniem oskarżonemu zdalnego udziału w rozprawie (art. 390 § 4 zd. drugie KPK). Nie sposób uwolnić się od obaw, że w praktyce wskazane przeszkody będą łatwym wytłumaczeniem dla rezygnacji ze stworzenia oskarżonemu możliwości zdalnego udziału w rozprawie, wymagającego przecież „nadprogramowego” zaangażowania sądu i pochłaniającego dodatkowy czas w związku z przesłuchaniem pokrzywdzonego. W obliczu tych obaw gwarancja przewidziana w art. 390 § 4 zd. drugie KPK może okazać się czysto iluzoryczna. Dlatego też, aby uwolnić się od nich należałoby przynajmniej ograniczyć możliwość rezygnacji z zapewnienia oskarżonemu zdalnego udziału w rozprawie do przypadków, w których względy techniczne lub organizacyjne, które stoją temu na przeszkodzie, nie dają się usunąć lub są zbyt trudne do usunięcia. Jednocześnie należałoby przyjąć, że gdyby do pokonania takich przeszkód wystarczyło odsunięcie w czasie przesłuchania pokrzywdzonego (np. gdy nie funkcjonuje zdalna transmisja), to powinno to nastąpić. W odniesieniu do sytuacji procesowych, w których oskarżony nie uczestniczyłby zdalnie w rozprawie i przesłuchaniu pokrzywdzonego przepis art. 390 § 5 KPK, poprzez odesłanie do przepisu art. 375 § 2 KPK, przewiduje obowiązek niezwłocznego udzielenia oskarżonemu, po powrocie na salę rozpraw, informacji o jej przebiegu w trakcie jego nieobecności oraz możliwość złożenia wyjaśnień co do przeprowadzonego w trakcie jego nieobecności dowodu. W podsumowaniu powyższych uwag należy stwierdzić, że w aspekcie ochrony pokrzywdzonych przed dodatkowymi dolegliwościami, jakie mogłoby dla nich nieść przesłuchanie w obecności oskarżonego, z którego strony doznali krzywdy wynikającej z przestępstwa, rozwiązanie normatywne przyjęte w art. 390 § 4 KPK zasługuje na pozytywną ocenę, natomiast niewystarczające jest zabezpieczenie na jego gruncie prawa oskarżonego do zdalnego udziału w przesłuchaniu pokrzywdzonego korzystającego z ochrony przewidzianej w powołanym przepisie.





**4. Zmiany w obszarze uregulowania instytucji przedstawienia zarzutów.** Zmiany w tym obszarze zostały wprowadzone na etapie prac sejmowych i nie są poparte uzasadnieniem, w którym można by odnaleźć przyświecające im założenia legislacyjne. Dotyczą one kwestii fundamentalnej, ponieważ odnoszą się do konstrukcji instytucji przedstawienia zarzutów i tym samym podstawy uzyskania statusu podejrzanego w procesie karnym. Zgodnie z obowiązującym brzmieniem art. 313 § 1 w zw. z art. 70 § 1 KPK na przedstawienie zarzutów prowadzące do uzyskania takiego statusu składają się łącznie trzy czynności określone w pierwszym z wymienionych przepisów, mianowicie sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jego niezwłoczne ogłoszenie podejrzanemu i przesłuchanie go. Dokonanie wszystkich wymienionych czynności oznacza wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów. W tym kontekście samo sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów jest czynnością techniczną, która bez pozostałych, nie może stanowić o formalnym skierowaniu postępowania przeciwko określonej osobie, chyba że ogłoszenie takiego postanowienia podejrzanemu i jego przesłuchanie nie było możliwe ze względu na jego ukrywanie się lub nieobecność w kraju. Zmiana tego stanu prawnego w analizowanej ustawie polega na zastąpieniu w art. 313 § 1 KPK zwrotu „sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów” zwrotem „wydaje się postanowienie o przedstawieniu zarzutów”. Zmiana ta oznacza w istocie, że już samo sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów będzie oznaczało jego wydanie i skutkowało – w związku z treścią art. 71 § 1 KPK, w którym jest mowa o osobie, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów - uzyskaniem statusu podejrzanego, nie będzie więc już konieczne do tego ogłoszenie tej decyzji podejrzanemu i jego przesłuchanie, także w innych wypadkach niż ukrywanie się podejrzanego czy jego nieobecność w kraju. W świetle dokonanego spostrzeżenia wydaje się dość oczywiste, że przedstawiona zmiana ma ewidentnie antygwarancyjny charakter i chociażby z tego względu wymagałaby wsparcia argumentacją, z którą można by konfrontować inny punkt widzenia. Wobec jej braku, mając na względzie ustalony charakter analizowanej zmiany normatywnej, należy ocenić ją krytycznie, podkreślając przede wszystkim to, że dopuszcza ona sytuacje, w których do formalnego skierowania ścigania karnego przeciwko określonej osobie dojdzie bez poinformowania jej o tym, a zatem bez jej wiedzy, mimo że nie jest to podyktowane wymienionymi już szczególnymi



okolicznościami, np. przebywaniem za granicą lub okolicznościami wymienionymi w przyjętym równocześnie przepisie art. 313 § 1a KPK. W aspekcie dotyczącym wskazanych na końcu okoliczności należy dodatkowo podkreślić, że ich uregulowanie nie wymagało zmiany konstrukcji przedstawienia zarzutów w art. 313 § 1 KPK. Dodany przepis art. 313 § 1a KPK rozszerza możliwość odstąpienia od ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania podejrzanego, przewidzianą w art. 313 § 1 in fine KPK, o przypadki, w których jest to niemożliwe ze względu na stan zdrowia podejrzanego albo stan nietrzeźwości lub odurzenia, w jakim się on znajduje, gdy jednocześnie zachodzi potrzeba niezwłocznego zastosowania środka zapobiegawczego. O ile rozwiązanie to nie nasuwa wątpliwości w zakresie, w jakim przewiduje odchylenie od niezwłocznego ogłoszenia podejrzanemu postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania go ze względu na stan nietrzeźwości lub odurzenia, są to bowiem ze swej natury stany przejściowe, których zaistnieniem można z pewnością obarczyć podejrzanego, o tyle przesłanka stanu zdrowia wydaje się zbyt szeroko ujęta jako podstawa analizowanego ograniczenia gwarancji procesowych podejrzanego. Można się w ogóle zastanawiać, czy względy humanitarne nie stoją na przeszkodzie takiemu ograniczeniu, podyktowanemu złym stanem zdrowia podejrzanego, uniemożliwiającym nawet dokonanie z nim czynności przesłuchania. W obliczu podniesionych uwag zasadne wydaje się rozważenie redukcji w art. 313 § 1a KPK przesłanek odstąpienia od ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania podejrzanego do przypadków, w których byłoby to podyktowane stanem nietrzeźwości lub odurzenia, w jakim się on znalazł. Jednocześnie, należałoby przyjąć, że obowiązek dopełnienia czynności, od których odstąpiono, powstaje niezwłocznie po tym, jak dany stan ustąpił, nie zaś – jak to przewiduje przepis art. 313 § 1a zd. drugie KPK – w terminie 7 dni o tego momentu. Taki 7-dniowy „bufor czasowy” może nasuwać wątpliwości z gwarancyjnego punktu widzenia, a jednocześnie w praktyce oddziaływać krępująco na organy procesowe w zakresie ustalenia z podejrzanym terminu jego przesłuchania.

**5. Kwestia zmiany składu sądu orzekającego na rozprawie głównej.** Kwestii tej dotyczą nowe rozwiązania normatywne przewidziane w art. 402 § 2a, art. 404 § 2b i art. 404 b KPK. Z dwóch pierwszych przepisów wynika, że zmiana w wieloosobowym składzie sądu dotycząca jednego z jego członków, podyktowana przyczynami losowymi lub przeszkodami prawnymi, nie



tamuje kontynuacji rozprawy przerwanej lub odroczonej, jeżeli nie zagraża to prawidłowości orzekania w sprawie. W przypadku prowadzenia rozprawy w dalszym ciągu, mimo określonej zmiany w składzie orzekającym, następuje przerwa lub odroczenie rozprawy na czas niezbędny do zapoznania się przez nowego członka składu orzekającego z dotychczasowym przebiegiem postępowania, w tym przeprowadzonymi dowodami (art. 404 b § 1 KPK). Nowy członek składu orzekającego jest legitymowany do złożenia oświadczenia na piśmie lub ustnie do protokołu rozprawy, czy i w jakim zakresie uznaje za konieczne uzupełniające przeprowadzenie dowodów przeprowadzonych przed jego włączeniem do składu orzekającego (art. 404b § 2 KPK). Z art. 404b § 3 KPK wynika, że oświadczenie to jest wiążące dla sądu w tym znaczeniu, że sąd jest zobowiązany w określonym w nim zakresie do uzupełniającego przeprowadzenia dowodów, chyba że byłoby to niemożliwe z przyczyn niezależnych od sądu. W motywach do projektu przedstawionych zmian normatywnych podkreślono, że ich wprowadzenie pozwoliłoby uniknąć negatywnych konsekwencji dla stron i innych uczestników postępowania, jakie niesie ze sobą, w myśl obowiązujących przepisów, konieczność prowadzenia rozprawy głównej od początku w razie jakiegokolwiek zmiany składu sądu. Uznając tę konieczność za pozostającą niejednokrotnie w sprzeczności z dobrem postępowania karnego i jego celami, projektodawca położył nacisk na korzyści płynące z omawianych rozwiązań w zakresie zapewnienia szybkości postępowania, a także uniknięcia kosztów i obciążeń organów procesowych, które generuje ponawianie czynności dowodowych na rozprawie głównej prowadzonej od początku.

Zdecydowanie krytycznie należy odnieść się do omawianych regulacji prawnych. Przytoczone argumenty, którymi operuje projektodawca, odwołujące się zasadniczo do ekonomiki procesowej, skłaniają do jednoznacznego stwierdzenia, że szybkość czy sprawność postępowania karnego nie może być osiągnęta kosztem gwarancji prawidłowego wyrokowania w sprawach karnych, a za taką należy uznać stałość składu orzekającego na rozprawie. Zabezpiecza ona przed manipulacjami składem orzekającym (A. Murzynowski, Składy wyrokujące sądu I instancji (w:) Rozprawa główna. Problemy podstawowe, *Studia Iuridica* 1985, nr 13, s. 56), które z łatwością można sobie wyobrazić w przypadku omawianych zmian legislacyjnych, zważywszy na sporą pojemność znaczeniową przesłanek w postaci „przyczyn losowych” i „przeszkód prawnych”, które miałyby usprawiedliwiać kontynuowanie rozprawy



w zmienionym składzie. Stałość składu orzekającego na rozprawie głównej warunkuje również realizację na tym forum zasady bezpośredniości, zapewnia bowiem każdemu członkowi składu orzekającego możliwość osobistego zetknięcia się z dowodami stanowiącymi podstawę wyrokowania i w ten sposób, m.in. weryfikacji wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych na podstawie bezpośrednio poczynionych obserwacji (tak m.in. wyrok SN z dnia 11 maja 1988 r., V KRN 87/88, OSNPG 1988, nr 12, poz. 141, A. Murzynowski, Składy wyrokujące sądu I instancji (w:) Rozprawa główna. Problemy podstawowe, Studia Iuridica 1985, nr 13, s. 56; J. Tylman, Postępowanie przed sądem I instancji, Warszawa 1999, s. 73). To, że nie jest w stanie tego zastąpić lektura akt postępowania, którą proponuje projektodawca w odniesieniu do sędziego, który zostałby włączony do składu orzekającego na którymś z kolejnych etapów rozprawy, nie wymaga – jak wolno sądzić – dowiedzenia. Warto natomiast dodatkowo podkreślić, że wymieniona zasada stanowi fundamentalną cechę rozprawy głównej w postępowaniu karnym w demokratycznych państwach prawa (zob. J. Zagrodnik, Model interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym, Warszawa 2013, s. 194 i szeroko przywołaną tam literaturę). Należy ją współcześnie rozpatrywać w kontekście gwarancji rzetelnego procesu karnego, w którym sąd na forum rozprawy rozpatruje kwestię odpowiedzialności karnej za przestępstwo. Tę specyfikę procesu karnego, związaną z jego przedmiotem, wprost mówiąc, z tym, że sąd karny na rozprawie orzeka w kwestii odpowiedzialności zagrożonej karą kryminalną, także tą najbardziej dolegliwą, przyjmującą formę pozbawienia wolności człowieka, zdaje się całkowicie lekceważyć projektodawca odwołując się we wskazanym już uzasadnieniu do innych procedur sądowych, w których zmiana składu nie niesie ze sobą konieczności powtórzenia w nowym składzie przeprowadzonych uprzednio dowodów.

Wymaga w omawianym kontekście zwrócenia uwagi, że urzeczywistnienie zasady bezpośredniości w warunkach rozprawy głównej nie jest celem samym w sobie. Do miana oczywistych może pretendować teza, że służy ono osiągnięciu zasady prawdy i zapewnieniu sprawiedliwego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu karnego, a więc osiągnięcia celu procesu karnego. Zasada bezpośredniości gwarantuje optymalną formę postępowania sądowego na rozprawie głównej (T. Nowak, Zasada bezpośredniości w polskim procesie karnym, Poznań



1971, s. 124). Nie nasuwa współcześnie niczych wątpliwości, że nie stanowi ona w procesie karnym wartości absolutnej. Mieści się ona w grupie tych zasad procesowych, od których muszą istnieć wyjątki (W. Daszkiewicz, Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne, Poznań 2000, s. 109). Ich bodaj największą grupę stanowią przepisy dopuszczające dowodowe wykorzystanie w toku rozprawy głównej dowodów pochodnych w postaci protokołów przesłuchań oskarżonych i świadków w postępowaniu przygotowawczym. Wyjątki te nie mogą jednak przekreślać samej istoty zasady bezpośredniości, a do tego prowadzą omawiane zmiany normatywne, wynika z nich bowiem, że nie znajdzie ona urzeczywistnienia co do jednego z sędziów w wieloosobowym składzie sądu w zakresie dotyczącym dowodów, które zostały przeprowadzone na rozprawie głównej zanim został włączony do składu sądu. To tak, jakby przyjąć, że co do wskazanych dowodów wypowiada się merytorycznie, oceniając te dowody na podstawie bezpośrednich spostrzeżeń, wyłącznie część składu orzekającego, mianowicie ci sędziowie, którzy byli obecni przy ich przeprowadzeniu, zaś sędzia włączony później do tego składu, co najwyżej temu asystuje. Stawia to pod znakiem zapytania faktyczne orzekanie sądu w składzie ustawowo określonym i realizację konstytucyjnego standardu prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Wziąwszy pod uwagę, że zgodnie z omawianymi zmianami możliwe byłoby wyrokowanie w sprawie przez sędziego, który nie uczestniczył w postępowaniu dowodowym na rozprawie w jego przeważającej części lub w trakcie przeprowadzenia dowodów o kluczowym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, odwołanie się w ramach argumentacji mającej przekonywać do ich akceptacji do konstrukcji tzw. postępowania rekwizycyjnego, przewidującej na zasadzie wyjątku, wąsko zakreśloną możliwość przeprowadzenia dowodu przez sąd wezwany lub jednego sędziego wyznaczonego ze składu orzekającego, w przypadku zeznań świadka ograniczoną do wypadków, w których świadek nie stawił się z powodu przeszkód zbyt trudnych do usunięcia się (art. 396 § 3 KPK), należy rozpatrywać nie inaczej, jak tylko w kategoriach argumentacji sofistycznej. Utwierdza w prezentowanym stanowisku fakt, że sens praktyczny i „oszczędnościowy” przyjętych rozwiązań uwidacznia się na tle takich spraw, w których postępowanie dowodowe ma rozbudowany kształt, czy to ze względu na zawikłaność sprawy czy to ze względu na jej złożoność podmiotową, przedmiotową lub podmiotowo-przedmiotową. Nie powinno być zgoła nic



zaskakującego w stwierdzeniu, że w szczególności w tego typu sprawach niezmiennosc składu orzekającego powinna stanowić wartość absolutną, nie doznającą żadnych odchyleń.

Obejmując jednym spojrzeniem całość poczynionych spostrzeżeń i sformułowanych wniosków, należy stanowczo opowiedzieć się przeciwko zmianom normatywnym pozwalającym na kontynuowanie rozprawy przerwanej lub odroczonej mimo zmiany w składzie sądu. Niebezpieczeństwo, jakie niosą one ze sobą w aspekcie realizacji konstytucyjnych standardów prawa do sądu bezstronnego, właściwego, złożonego z niezawisłych sędziów, ukazuje się w całej rozciągłości na tle spostrzeżenia, że w oparciu o art. 402 § 2a lub art. 404 § 2a KPK nie da się wykluczyć sekwencyjnej, następującej po sobie zmiany kolejnych członków „pierwotnego” składu orzekającego, w wyniku której w składzie wyrokującym w mniejszości pozostanie sędzia, który brał udział w całej rozprawie lub w ogóle takiego sędziego nie będzie w tym składzie. Taką możliwość, „sekwencyjnej wymiany” członków składu orzekającego przy zastosowaniu powołanych przepisów, zdaje się dopuszczać projektodawca analizowanych zmian normatywnych, który – jak wolno sądzić – pod jej kątem dokonał korekty pierwotnie sformułowanych propozycji uregulowania art. 402 § 2 a i art. 404 § 2 a KPK (zob. ustosunkowanie się projektodawcy do uwag Sądu Okręgowego we Wrocławiu zawartych w UWAGACH ZGŁOSZONYCH W RAMACH KONSULTACJI DO PROJEKTU USTAWY O ZMIANIE USTAWY - KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO, USTAWY - PRAWO O USTROJU SĄDÓW Powszechnych, USTAWY - KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO ORAZ NIEKTÓRYCH INNYCH USTAW z dnia 25 kwietnia 2023 r.; UD 262; <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/E437C668E9708454C12589AA0072F440/%24File/3216.pdf>).

Przygotowując się na realia prawne, w których będą obowiązywały poddane krytyce uregulowania art. 402 § 2a i art. 404 § 2a KPK, należy postulować prokonstytucyjną i zarazem progwarancyjną wykładnię tych przepisów, zgodnie z którą każda zmiana składu sądu orzekającego na rozprawie głównej zostałaby uznana za zagrożenie dla prawidłowości orzekania, wykluczające – po myśli zastrzeżenia zawartego w końcowym fragmencie każdego z tych przepisów – możliwość kontynuacji rozprawy w zmienionym składzie.



**6. Instytucja narady wstępnej i wyroku częściowego.** Instytucje te nie mają swojego odpowiednika w obowiązującym stanie prawnym. Ich wprowadzenie w art. 404c KPK ma służyć możliwości rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu (w kwestii odpowiedzialności karnej) co do jednego lub niektórych oskarżonych, przy jednoczesnej możliwości kontynuowania przewodu sądowego w zakresie dotyczącym innych czynów lub pozostałych oskarżonych (zob. uzasadnienie propozycji normatywnej dotyczącej wskazanego przepisu: <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/E437C668E9708454C12589AA0072F440/%24File/3216-uzas.docx>). Potrzeba wprowadzenia takich rozwiązań ujawnia się na gruncie praktycznym w sposób najbardziej widoczny wówczas, gdy na rozprawie głównej w sprawie, w której występuje kilku lub kilkunastu oskarżonych przed zakończeniem przesłuchania ostatniego z nich część z oskarżonych złoży wniosek o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej na podstawie art. 387 § 1 KPK i zachodzą podstawy do jego uwzględnienia. W aktualnym stanie prawnym skutkuje to albo wyłączeniem do odrębnego rozpoznania spraw tych oskarżonych, co do których złożono wniosek w celu wydania wyroku skazującego przy zastosowaniu powołanego przepisu albo – niejako odwrotnie – wyłączeniem do odrębnego rozpoznania sprawy tych oskarżonych, co do których wniosku nie złożono, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu w ramach rozpoczętej rozprawy wniosków w przedmiocie dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej. Zgodnie z analizowaną zmianą normatywną w przedstawionych wypadkach sąd nie musi już wyłączać spraw określonych oskarżonych do odrębnego rozpoznania w celu stworzenia warunków do wydania wyroku skazującego w oparciu o art. 387 KPK, a patrząc szerzej, w celu rozstrzygnięcia w przedmiocie ich odpowiedzialności karnej, jeżeli istnieją ku temu podstawy. W przypadku orzekania w składzie kolejalnym przewodniczący uzyskuje – po myśli analizowanego przepisu – prawo do zarządzenia przerwy w rozprawie w celu przeprowadzenia narady co do tych czynów lub tych oskarżonych, co do których uznaje, że istnieją już na danym etapie procesu sądowego podstawy do rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej (art. 404 c § 1 KPK). Gdy ocenę przewodniczącego podzieli cały skład sądzący, po naradzie wstępnej przewodniczący informuje o jej wynikach oskarżyciela publicznego oraz strony, których interesu prawnego ma dotyczyć rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej w wyroku częściowym, a następnie zamyka



przewód sądowy ze skutkami określonymi w art. 405 KPK (art. 404 c § 2 KPK). Zamknięcie przewodu sądowego następuje w zakresie częściowym, dotyczącym tych czynów lub oskarżonych, do których odnosiła się narada wstępna. W pozostałym zakresie przewód sądowy (rozprawa główna) podlega przerwaniu lub odroczeniu (art. 404 c § 3 KPK). Z wyjątkiem przerwania rozprawy w celu przeprowadzenia narady wstępnej przedstawiony tryb procedowania ma również zastosowanie w sprawach rozpatrywanych w składzie jednoosobowym (art. 404 c § 4 KPK). W następstwie częściowego zamknięcia przewodu sądowego, w zakresie tych czynów lub tych oskarżonych, których to dotyczyło, sąd przystępuje do fazy głosów końcowych, a następnie do wyrokowania na zasadach ogólnych, przy czym przekroczenie terminu odroczenia wydania wyroku częściowego skutkuje prowadzeniem rozprawy od początku w odniesieniu do wszystkich czynów i oskarżonych.

Zobrazowana konstrukcja normatywna narady wstępnej i wyroku częściowego, choć *prima facie* może wydawać się dość złożona, w praktyce może przynieść usprawnienie i uproszczenie postępowania w zarysowanych wstępnie układach procesowych, w których rozpoznaniu podlegają sprawy o kilka czynów oskarżonego lub kilku (kilkunastu) oskarżonych, pozostające w łączności podmiotowo-przedmiotowej, jeżeli co do niektórych czynów lub oskarżonych zaktualizują się na wcześniejszym etapie rozprawy głównej, przed rozpatrzeniem całości spraw objętych aktem oskarżenia, podstawy do rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej. To, co może nasuwać wątpliwości na tle przedstawionych rozwiązań normatywnych, dotyczy bezstronności sędziego, który wydał wyrok częściowy, w zakresie dotyczącym jego dalszego orzekania w sprawie, a więc co do tych czynów lub tych oskarżonych, którzy nie zostali objęci treścią wskazanego wyroku. Trzeba natomiast zauważyć, że problem bezstronności sędziego ujawnia się również na gruncie obowiązującego stanu prawnego w zarysowanych wcześniej wypadkach, w których czyny zabronione oskarżonych, co do których np. w następstwie wyłączenia ich spraw do odrębnego rozpoznania wydano wyrok skazujący w oparciu o art. 387 KPK, pozostają w związku przedmiotowym z czynami pozostałych oskarżonych objętych pierwotnie jednym aktem oskarżenia i rzutują na ustalenie co do sprawstwa i winy w zakresie tych ostatnich czynów. Konsekwencją takiej faktycznej łączności przedmiotowej jest z reguły wyłączenie sędziego ze względu na istnienie okoliczności





mogących nasuwać wątpliwości co do jego bezstronności, oczywiście w zakresie rozpoznania spraw pozostałych oskarżonych, co do których nie został wydany wyrok skazujący na podstawie art. 387 KPK.

Podniesiona wyżej kwestia bezstronności sędziego (sądu) w aspekcie dotyczącym instytucji narady wstępnej i wyroku częściowego znalazła uwzględnienie na gruncie art. 404 c § 6 KPK, w którym słusznie przewidziano wyłączenie ich zastosowania, jeżeli oskarżonemu co do którego aktualizowałoby się wydanie wyroku częściowego zarzucono popełnienie przestępstwa w warunkach przestępczego współdziałania z oskarżonym nieobjętym zakresem narady wstępnej, a także w wypadkach, w których czyn oskarżonego, którego miałyby dotyczyć wyrok częściowy, pozostawał z czynem zarzucanym innemu oskarżonemu w takim związku, że rozstrzygnięcie w przedmiocie jego odpowiedzialności karnej wywarłoby wpływ na ustalenia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego nieobjętego zakresem narady wstępnej i wyroku częściowego. Dodatkowo wyłączenie takie odnosi się do przypadków, w których wyrok częściowy miałyby dotyczyć wszystkich czynów zarzucanych oskarżonemu (art. 404 c § 6 pkt 4 KPK). Chodzi w ten sposób o wykluczenie stosowania instytucji wyroku częściowego w sytuacjach, w których wyrok powinien być wydany w „zwykłym” trybie. Względami gwarancyjnymi podyktowane jest z kolei wyłączenie instytucji narady wstępnej i wyroku częściowego, gdyby ich zastosowanie uniemożliwiało pokrzywdzonemu realizację jego procesowych uprawnień (art. 404 c § 6 pkt 4 KPK).

Na kanwie powyższych obserwacji, ukazujących pragmatyzm instytucji narady wstępnej i wyroku częściowego, a także celowe ograniczenia w zakresie ich zastosowania, pozytywnie można odnieść się do ich unormowania w art. 404c KPK.

Analogicznie należy ocenić unormowanie art. 448 § 1a KPK, mające w zasadzie charakter techniczny i podyktowane względami czysto pragmatycznymi, mianowicie zapewnieniem możliwości dalszego prowadzenia postępowania przez sąd pierwszej instancji w sytuacji zaskarżenia apelacją wyroku częściowego. Byłoby to niemożliwe, gdyby wraz z wniesieniem tego środka odwoławczego sąd pierwszej instancji był zobowiązany do przekazania akt sprawy w całości sądowi drugiej instancji. Dlatego powołany przepis przewiduje, że w rozpatrywanej konfiguracji procesowej przekazaniu podlegają uwierzytelnione kopie dokumentów z akt



sprawy, a jedynie w razie niezbędnej potrzeby, na żądanie sądu odwoławczego udostępnia się akta sprawy na czas oznaczony. Przekazanie dokumentów lub udostępnienie akt sprawy może nastąpić w postaci elektronicznej.

**7. Zmiany w obszarze regulacji środków przymusu.** Pierwsza ze zmian mieszczących się w tym obszarze polega na uzupełnieniu regulacji dotyczącej trybu stosowania środków zapobiegawczych o rozwiązanie nawiązujące do nowego art. 313 § 1a KPK, w którym rozszerzono możliwość odstąpienia od niezwłocznego ogłoszenia podejrzanemu wydanego w stosunku do niego postanowienia o przedstawieniu zarzutów i jego przesłuchania. Przepis art. 249 § 3a KPK przewiduje analogiczne rozszerzenie przypadków, w których może nastąpić zastosowanie środka zapobiegawczego bez uprzedniego przesłuchania podejrzanego. Podtrzymując zastrzeżenia co do zakresu uregulowania w art. 313 § 1a KPK wyjątków od niezwłocznego ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania podejrzanego, należy stwierdzić, że z rozwiązaniem tym harmonizuje przepis art. 249 § 3a zd. pierwsze KPK i w tym normatywnym kontekście zawarte w nim unormowanie nie nasuwa zastrzeżeń. Na pozytywną ocenę zasługuje gwarancyjne rozwiązanie, przyjęte w art. 249 § 3a zd. drugie KPK, z którego wynika, że w wypadkach określonych w art. 313 §1a KPK, związanych ze stanem zdrowia, nietrzeźwości lub odurzenia podejrzanego, do udziału w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania wyznacza się obrońcę z urzędu, chyba że podejrzany ma obrońcę. Nie ulega wątpliwości, że rozwiązanie to służy zapewnieniu podejrzanemu prawa do obrony w postępowaniu w przedmiocie stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego. Gwarancja ta jednak ulega istotnemu osłabieniu w art. 249 § 3a zd. trzecie KPK, zgodnie z którym niestawiennictwo obrońcy należycie zawiadomionego o terminie nie tamuje rozpoznania sprawy stosowania tymczasowego aresztowania. Z pewnością uregulowanie to wiąże się z krótkim często terminem, jaki sąd ma na podjęcie decyzji we wskazanej sprawie. Nie wydaje się jednak, aby stanowiło to dostateczne uzasadnienie dla tego, aby podejrzanego, który nie jest przesłuchiwany przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania ze względu na stan jego zdrowia (art. 249 § 3a zd. pierwsze w zw. z art. 313 § 1a KPK), pozbawić całkowicie prawa do obrony w ramach posiedzenia w tym przedmiocie,



w szczególności w wypadkach, w których niestawiennictwo jego obrońcy było usprawiedliwione.

Druga zmiana należąca do omawianej grupy polega na jednoznacznym wyłączeniu możliwości stosowania sankcji wymuszających określonych w art. 287 § 1 i § 2 KPK do sędziów i prokuratorów w zakresie odnoszącym się do ich obowiązków służbowych. Wątpliwość co do istnienia takiej możliwości może się nasuwać na tle art. 287 § 4 KPK przewidującego takie wyłączenie w odniesieniu do innych podmiotów, stąd jednoznaczne objęcie nim również sędziów i prokuratorów w dodanym art. 287 § 5 KPK należy ocenić pozytywnie. Można jedynie zauważyć, że analogicznym wyłączeniem powinny być objęte również nieprokuratorskie organy postępowania przygotowawczego.

Ostatnia zmiana należąca do omawianego obszaru dotyczy art. 294 § 1 KPK, w którym przewidziane są okoliczności skutkujące upadkiem zabezpieczenia *ex lege*. Zmiana tego przepisu polega na jednoznacznym uregulowaniu, że zabezpieczenie upada z mocy prawa nie wtedy, gdy nie orzeczono np. objętej nim grzywny, ale dopiero wówczas, gdy nie wydano żadnego z orzeczeń określonych w art. 291 § 1 i § 3 KPK, w odniesieniu do których może mieć zastosowanie zabezpieczenie majątkowe (np. przepadek), niezależnie od tego, jakiego z nich faktycznie dotyczyło. Przedstawione rozwiązanie nie nasuwa w gruncie rzeczy zastrzeżeń, ponieważ wpisuje się niejako w *ratio legis* zabezpieczenia majątkowego jako instytucji służącej zapewnieniu wykonalności orzeczenia w całości, oczywiście w zakresie rozstrzygnięć o środkach rekcji karnej lub kosztach, co do których – po myśli art. 291 § 1 i § 3 KPK – dopuszczalne jest w ogóle zabezpieczenie majątkowe.

#### **8. Nowelizacja ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2600 ze zm.).**

W aspekcie karnoprocesowym nowelizacja powołanej ustawy dotyczy uregulowania instytucji skargi subsydiarnej i wiąże się zasadniczo, oprócz rozszerzenia zakresu przedmiotowego przestępstw określonych w art. 306 § 1 a pkt 3 KPK, z wprowadzeniem dodatkowego wymagania formalnego w postaci obowiązku dołączenia do subsydiarnego aktu oskarżenia zawiadomienia prokuratora nadrzędnego o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania przygotowawczego wraz z odpisem



postanowienia prokuratora nadrzędnego utrzymującego tę decyzję w mocy i otwierającego tym samym pokrzywdzonemu drogę do zainaugurowania procesu sądowego w sprawie publicznoskargowej. Z perspektywy realizacji przez pokrzywdzonego przysługującego mu uprawnienia przedstawione wymaganie nie powinno nasuwać zastrzeżeń, przede wszystkim dlatego, że jego realizacji jest wyraźnie podporządkowane odrębne uregulowanie w art. 330 § 2a KPK obowiązku prokuratora nadrzędnego polegającego na doręczeniu pokrzywdzonemu objętego treścią omawianego wymagania zawiadomienia oraz odpisu postanowienia o utrzymaniu w mocy postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania przygotowawczego. Można w związku z tym powiedzieć, że w praktyce do pokrzywdzonego będzie należało – w związku z obowiązkiem statuowanym w nowym art. 55 § 2b KPK – dołączenie do aktu oskarżenia tych dokumentów, które – zgodnie z treścią art. 330 § 2a KPK – jest zobowiązany doręczyć mu prokurator nadrzędny. Należy jednocześnie zauważyć, że dołączenie wskazanego zawiadomienia prokuratora nadrzędnego wraz z odpisem wydanego przez niego postanowienia utrzymującego w mocy decyzję o zaniechaniu ścigania karnego może sprzyjać weryfikacji kluczowych warunków uzyskania przez pokrzywdzonego prawa do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, co wiąże się poniekąd z wcześniej opisanymi zmianami, polegającymi na odrębnym uregulowaniu obowiązku takiej weryfikacji na wniosek oskarżonego w art. 339 § 3b oraz art. 368a KPK. W świetle podniesionych okoliczności w konkluzji można pozytywnie ustosunkować się do zilustrowanych zmian dotyczących wymagań formalnych subsydiarnego aktu oskarżenia i stanowiących ich konsekwencję innych zmian przepisów składających się na regulację instytucji skargi subsydiarnej.

## Podsumowanie

Na podstawie szczegółowych uwag i ocen formułowanych na bieżąco na tle analizy poszczególnych zmian Kodeksu postępowania karnego, przewidzianych w ustawie o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 7 lipca 2023 r. (Druk Sejmowy nr 3216, Druk Senacki nr 1039), można w konkluzji stwierdzić, że rozwiązania



przyjęte w drodze powołanej ustawy, podporządkowane czy to usprawnieniu procesu karnego (np. art. 133a KPK art. 339 § 3b KPK, art. 404 c KPK), czy doprecyzowaniu obowiązujących uregulowań (np. art. 55 § 5 KPK), czy wreszcie wzmocnieniu gwarancji procesowych uczestników postępowania (art. 390 § 4 i § 5 KPK), w przeważającej mierze, choć nie bez zastrzeżeń, zasługują na pozytywną ocenę. Nie podważając tej pozytywnej w wymiarze całościowym oceny, należy stwierdzić, że kładzie się na niej cieniem zmiana wprowadzająca możliwość kontynuowania rozprawy głównej mimo zmiany w składzie kolegiąlnym sądu, dotyczącej jednego z jego członków (art. 402 § 2 a i art. 404 § 2 a KPK) oraz pozbawiona podbudowy argumentacyjnej zmiana konstrukcji przedstawienia zarzutów w art. 313 § 1 KPK. Wymienione na końcu zmiany należy ocenić jednoznacznie krytycznie, odwołując się do zaprezentowanych w treści opinii szczegółowych uwag i argumentów.

***Opracował dr hab. Jarosław Zagrodnik, prof. Uniwersytetu Śląskiego – radca prawny***